

Według BAEL (Badania Aktywności Ekonomicznej Ludności), stopa bezrobocia w Polsce w kwietniu 2023 r. wyniosła 2,7 proc., podobnie jak w Czechach. Wartość wskaźnika poniżej 3 proc. zanotowano na Malcie i w Niemczech. Średnia stopa bezrobocia w UE wyniosła 6,0 proc. Natomiast w 2022 r. w pierwszej dziesiątce regionów o najniższym bezrobociu znalazły się aż trzy polskie: województwo pomorskie (1,9 proc., 4. wynik), region warszawski stołeczny (1,9 proc., 4. wynik) i województwo wielkopolskie (2,0 proc., 5. wynik).

W Polsce rekordowo niskiej stopie bezrobocia wciąż towarzyszy zapotrzebowanie na pracowników. Z badań MIK wynika, że w maju niemal połowa firm (47 proc.) borykała się z niedoborem pracowników, jednak coraz poważniejszym problemem stają się rosnące koszty pracy. Dotąd wśród barier utrudniających prowadzenie biznesu prym wiodły niepewność sytuacji gospodarczej oraz wysokie ceny energii. W maju wśród barier nadal niepewność sytuacji gospodarczej jest na pierwszym miejscu, ale drugie zajęły rosnące koszty pracownicze (71 proc. wskazań, wzrost o 8 pkt. proc. m/m). Rodzi się pytanie, jak długo utrzyma się tak niska stopa bezrobocia.

Jak czytamy w raporcie PIE - większość pracodawców nie planuje w najbliższym czasie zwolnień. Dane MIK z maja 2023 r. pokazują że prawie 80 proc. firm w najbliższym czasie nie zamierza wprowadzać zmian w liczbie zatrudnionych. W maju była także lekka przewaga przedsiębiorców planujących przyjąć nowych pracowników (12 proc.) nad tymi, którzy przewidują zwolnienia (9 proc.). Chęć zatrudnienia nowych pracowników deklarowali przede wszystkim przedstawiciele branży budowlanej (21 proc.). Najmniej skłonni do przyjmowania nowych pracowników byli natomiast pracodawcy z branży handlowej (8 proc.). Zdecydowanie częściej plany zwiększenia zatrudnienia mieli też przedstawiciele dużych firm (23 proc.).

Podobnie jak poziom inflacji stopa bezrobocia jest ważnym wskaźnikiem kondycji społeczno-gospodarczej kraju. W czasie pandemii ochrona miejsc pracy była jednym z priorytetowych zadań tarczy anty kryzysowej. Tak niskie bezrobocie, jakie zanotowano w Polsce w kwietniu br., mimo relatywnie wysokiej inflacji, niesie lekki powiew optymizmu. Walka z inflacją, z perspektywy społecznej, nie jest tak kosztowna jak naprawianie skutków bezrobocia, w tym degradacji psychiczno-społecznej i wykluczenia społecznego.

*Źródło: PIE*